



REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY

CZAJKÓW * DORUCHÓW * GRABÓW N. PROSNĄ * KOBYLA GÓRA * KRASZEWICE * MIKSTAT * OSTRZESZÓW

OBSCENICZNA PROPOZYCJA PRZEZ TELEFON



Telefon komórkowy - urządzenie dziś właściwie nieodzowne, pozwalające utrzymywać kontakt z najbliższymi, znajomymi, przyjaciółmi, może niestety stać się również przekątnikiem niepożądanych treści. Wszyscy mamy z nimi do czynienia, lecz najbardziej bolesne jest to wówczas, gdy dotyka najmłodszych.

13 września uczennica klasy VI SP nr 2 otrzymała na telefon od nieznannej jej osoby nie-

moralną propozycję, opatrzoną jeszcze „nieprzyzwoitą” fotografią. Dziewczynka zareagowała bardzo prawidłowo - ponieważ było to tuż przed lekcjami, o tym przykrym dla niej fakcie powiadomiła szkolnego pedagoga, który z kolei poinformował rodziców uczennicy. Obecnie sprawą zajmuje się policja, która stara się ustalić nadawcę tej „korespondencji”.

O zdarzeniu stało się głośno, a w mediach społecznościowych pisano o zbrodni, który przed szkołą obserwuje i zaczepia dzieci...

- Nie jest prawdą, by ktoś się kręcił pod szkołą i zaczepiał uczennice - **mówi dyrektor Jerzy Kurzawa** - ale jest prawdą, że w miniony piątek jedna z dziewczynek otrzymała na telefon jakąś niemoralną propozycję razem z obsce-

nicznym zdjęciem. To było jeszcze przed lekcjami. Zaraz w szkole wraz z koleżanką zgłosiły ten fakt do pani pedagog. Ta zaś informację o zajściu przekazała rodzicom uczennicy oraz policji. Wiem, że wiadomość została przysłana za pomocą aplikacji messenger. Tak się składa, że jeszcze dzień wcześniej odbywaliśmy spotkania z rodzicami, uczulając wszystkich na zagrożenia płynące z sieci i teraz też apelujemy o większy wgląd w te treści, zainteresowanie się tym, co za pośrednictwem facebooka dociera do naszych dzieci.

O sytuacji tej mówi rzecznik policji - Ewa Jakubowska.

- *W poniedziałek matka uczennicy przyszła na komendę i zgłosiła to zdarzenie. Obecnie jest ono sprawdzane, weryfikowane... Przede wszystkim trzeba ustalić, co się wydarzyło, jaka była treść otrzymanej korespondencji,*

w jaki sposób i dokładnie kiedy doszło do jej przesłania. Na razie nie możemy wykluczyć żadnej opcji - czy np. autorem korespondencji nie jest kolega, który sobie zażartował, czy może jakiś znajomy... Mówienie o pedofilu grasującym w Ostrzeszowie, a takie informacje zaczęły się pojawiać, jest w tej chwili za daleko idącym stwierdzeniem. Na pewno sprawa nie zostanie przez nas zbagatelizowana.

Miejmy nadzieję, że współczesna technika pozwoli policjantom ustalić autora tej „niemoralnej propozycji”, skierowanej do nieletniej osoby. Nawet jeśli to był głupi żart, chcę wierzyć, że niewybredny żartowniś zostanie przykładnie ukarany, chociażby po to, by w przyszłości jemu i mu podobnym nie przychodziły do głowy takie pomysły.

K.J.

SPALIŁO SIĘ BMW

Do tego zdarzenia doszło w niedzielny ranek (15 września, ok. godz. 6.00) na krajowej „jedenastce”, na pasie w kierunku Ostrowa, w pobliżu Niedźwiedzia. Kierowca BMW 3, na ostrzeszowskich numerach, ogień w pojeździe zauważył podczas jazdy. Pożar rozprzestrzenił się w mgnieniu oka, mężczyzna na szczęście zdążył zatrzymać sa-

mochód i szybko z niego wysiąść, jechał sam, nic mu się nie stało. Słup czarnego dymu było widać w Ostrzeszowie, auto prawie całe się spaliło (doszczętnie m.in. wnętrze, komora silnika), uratowało się trochę tyłu. W rozmowie z nami poszkodowany mężczyzna słusznie zwrócił uwagę na jedną rzecz - wśród kierowców, którzy dojeżdżali



fot. R. Pala

CMENTARZ W INTERNECIE



Niedawno oddany został do użytku serwis internetowy cmentarza parafii farnej w Ostrzeszowie. Na stronie www.ostrzeszow.grobonet.com w bazie osób pochowanych na tym cmentarzu można odnaleźć imiona i nazwiska swoich bliskich, a na mapie cmentarza - zlokalizować ich groby i zobaczyć je na zdjęciach dołączonych do wykazu. Każdy grób ma przynajmniej dwa zdjęcia, ukazujące widok ogólny

i tablicę z danymi dotyczącymi osób tam pochowanych. Są też zdjęcia dodatkowe, jeśli tych nagrobnych informacji znajduje się więcej. Możemy powiedzieć, że cała „zawartość” cmentarza jest do wglądu. Do tego na cmentarzu pojawiły się tabliczki wyznaczające poszczególne sektory.

Dokończenie na str. 2.

do miejsca zdarzenia, znaleźli się tacy, którzy w pierwszej kolejności zainteresowani byli filmowaniem pożaru, a nie pomocą.

W akcji gaśniczej udział braли strażacy z PSP w Ostrzeszowie, na miejscu działała również policja. Straty oszacowano na około 70.000 zł, a za przypuszczalną przyczynę nieszczęścia przyjęto zwarcie w instalacji elektrycznej pojazdu. (r)

Już dziś

MONITOR Wielkopolski

Czym po torach?

CZYTAJ